

RYSZARD MICHALAK

ORCID: 0000-0002-7996-5432

Uniwersytet Zielonogórski

## Totalitarny islamizm czy totalny islam? Irracjonalny lęk czy uzasadniony strach? Mirośława Sadowskiego integralna i kontekstowa analiza szariatu

Problematyka islamska — ukazywana w różnych aspektach i kontekstach — należy do najczęściej podejmowanych zagadnień społecznych we współczesnej literaturze. Wpłynęło na to wiele czynników. Zanim zainteresowanie to pobudzone zostało konkretnymi zdarzeniami i sytuacjami z islamem oraz muzułmanami w roli głównej, punktem odniesienia dla innych twórców stała się w 1996 roku *The Clash of Civilization and the Remaking of World Order*<sup>1</sup> — rozprawa autorstwa Samuela P. Huntingtona. Licząca kilkaset stron i szybko przetłumaczona na kilkadziesiąt języków książka zawierała prognozę o rosnącej w siłę cywilizacji islamskiej, która weszła na tor kolizyjny z cywilizacją zachodnią, co nieuchronnie przynieść miało zderzenie tychże cywilizacji i to na wszystkich możliwych polach konfrontacji. „Przepowiednie Huntingtona”, jak pisano o tej publikacji, sytuowano w wielu recenzjach pośród produktów naukowej szarlatanerii. Z perspektywy przeszło dwudziestu kolejnych lat w wielkim skrócie (i niedosłowności) można stwierdzić, że dzieło Huntingtona przeszło drogę podobną do *De revolutionibus orbium coelestium* Mikołaja Kopernika. Kwestionowanie jego głównej tezy w imię wyższości teorii zapowiadającej powszechną harmonię relacji międzyludzkich wydaje się dzisiaj tak samo intelektualnie karkołomne jak ewentualna próba zakwestionowania heliocentryzmu i powrót do dogmatu geocentrycznego.

Zapotrzebowanie na „poznanie islamu” (a tym samym koniunktura interdyscyplinarnych badań islamologicznych) rosło w XXI wieku proporcjonalnie

---

<sup>1</sup> S.P. Huntington, *The Clash of Civilization and the Remaking of World Order*, New York 1996.

do zaangażowania lub uwikłania muzułmanów w terroryzm: od bezpośredniego sprawstwa w seryjnych atakach<sup>2</sup>, przez wstępowanie europejskich muzułmanów w szeregi dżihadystów Państwa Islamskiego<sup>3</sup>, po tworzenie zaplecza logistycznego i społecznego terroryzmu<sup>4</sup>. Zainteresowanie islamem wzbudzał też zaskakujący dla wielu naukowców i innych obserwatorów życia w Europie (szczególnie Zachodniej<sup>5</sup> i Północnej<sup>6</sup>, ale nie tylko<sup>7</sup>) proces powstawania społeczeństwa równoległego — kwestionującego coraz wyraźniej porządek demokratyczny na rzecz ładu szariackiego. Jak ustalił Ruud Koopmans, popularny pogląd, jakoby fundamentaliści islamscy w Europie tworzyli margines lub co najwyżej niewielką grupę, już w 2014 roku zdecydowanie odbiegał od rzeczywistości<sup>8</sup>. Badania empiryczne przeprowadzone przez uznanego w świecie nauki holenderskiego socjologa przyniosły wynik ukazujący tę grupę na poziomie 44% wśród wszystkich europejskich muzułmanów. Taki pomiar był bowiem spójny w odniesieniu do trzech postaw: 1. 60% uważało za konieczne powrót do islamskich korzeni; 2. 75% deklaroowało tylko jedną dopuszczalną i normatywną interpretację islamskich zasad religijnych; 3. 65% mówiło wprost o wyższości prawa religijnego nad prawem państwa, w którym przyszło im żyć<sup>9</sup>. Wbrew pożądanej i postulowanej niegdyś

<sup>2</sup> Zob. K. Izak, *Leksykon organizacji i ruchów islamistycznych*, Warszawa 2016.

<sup>3</sup> Zob. K. Wojtasik, *Dlaczego młodzi Europejczycy walczą dla tzw. Państwa Islamskiego? Analiza materiałów propagandowych i mediów ISIS*, [w:] *Implementacja zasad religijnych w sferze politycznej*, red. R. Michalak, („Politologia Religii” 3), Zielona Góra 2016, s. 143–158.

<sup>4</sup> Zob. M. Sadowski, *Tablighi Jama'at — globalny ruch misyjny czy zaplecze islamskiego terroryzmu?*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 11, 2014, s. 91–114.

<sup>5</sup> Zob. J. Hajduk, *Fenomen „społeczeństw równoległych” na przykładzie kraju związkowego Berlina*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie” 2012, wyd. specjalne, s. 219–240.

<sup>6</sup> Zob. R. Michalak, *Czynnik religijny w procesie kształtowania nowego wymiaru nordyckiej wspólnoty kulturowej*, „Roczniki Kulturoznawcze” 8, 2017, nr 4, s. 7–43, <http://dx.doi.org/10.18290/rkult.2017.8.4-1>.

<sup>7</sup> Zob. M. Seroka, „*Deklaracja islamska*” Aliji Izetbegovicia — program cywilizacyjnej przebudowy narodu i państwa czy forpocztą islamizmu na Balkanach?, [w:] *Implementacja zasad religijnych w sferze politycznej*, s. 159–185.

<sup>8</sup> Ruud Koopmans podważył w ten sposób aktualność wyników wcześniej zrealizowanych badań naukowych. Dla przykładu badania przeprowadzone przed 2012 rokiem przez Annę Rusinek zamykała konkluzja: „W toku badań zaobserwowałam jednak, iż niewielu muzułmanów jest zwolennikami nurtu radykalnego. Większość europejskich muzułmanów jest umiarkowana i nie angażuje się — poza rytualnymi świętami i piątkowymi modlitwami — w życie wspólnoty. Traktują oni islam jako sferę osobistych przekonań religijno-etycznych. Ta cicha większość, oceniana na ok. 80% spośród europejskich muzułmanów, nie ma reprezentantów, instytucji, ruchów i stowarzyszeń. Wśród nich ok. 60% nie utożsamia się ściśle z islamem, a 20% uważa religię za prywatną sprawę. Nielicznych sympatyków nurtu radykalnego należy poszukiwać więc wśród 20% muzułmanów angażujących się w życie religijne”, *eadem*, *Nurt radykalny wśród społeczności muzułmańskich w wybranych państwach Unii Europejskiej*, Warszawa 2012, s. 236.

<sup>9</sup> Zob. R. Koopmans, *Religious Fundamentalism and Hostility against Out-groups: A Comparison of Muslims and Christians in Western Europe*, „Journal of Ethnic and Migration Studies” 41, 2015, nr 1, s. 33–57. DOI: 10.1080/1369183X.2014.935307.

przez wybitnego politologa i islamologa Bassama Tibiego idei euroislam (islam reformowanego, liberalnego, dostosowanego do norm prawnych i obyczajowych Europy) rosnącą tendencją wśród europejskich muzułmanów jest hołdowanie bezkompromisowemu szariatowi, a mniejszościowa grupa liberalnych muzułmanów jest całkowicie spychana na margines życia<sup>10</sup>. Najnowszym zjawiskiem, które skłoniło naukowców do zwiększonego zainteresowania kwestią islamską, jest trwająca masowa migracja muzułmanów do Europy<sup>11</sup>, wraz z wszystkimi jej widocznymi i przewidywanymi konsekwencjami. Migracja, a zatem problem o wiele szerszy niż polityczne uchodźstwo<sup>12</sup>. W takim kontekście pojawiło się pytanie o kondycję duchową Europy<sup>13</sup>.

Wśród książek poświęconych islamowi w jego różnych odsłonach największą — mierzoną liczbą sprzedanych egzemplarzy — popularność zyskały przekazy publicystyczne<sup>14</sup> i beletrystyczne<sup>15</sup>, a po nich narracje popularnonaukowe<sup>16</sup> i naukowe. W tej ostatniej grupie studia nad islamem i muzułmanami są naturalną domeną przedstawicieli nauk społecznych i humanistycznych. W europejskiej perspektywie badawczej charakterystyczna jest polaryzacja spojrzeń: od apologetyki islamskiej<sup>17</sup> (różnie motywowanej i połączonej często z aktywnym piętnowaniem „islamofobii”<sup>18</sup>) po krytyczne analizy oparte na założeniu, że religia,

<sup>10</sup> M. Matzke, *Znawca islamu: Politycy nie mają pojęcia, o czym mówią*, <http://www.dw.com/pl/znawca-islam-politycy-nie-maja-pojecia-o-czym-mowia/a-43271005> (dostęp: 18.05.2018).

<sup>11</sup> Zob. analizy i prognozy publikowane przez Pew Research Center 29 listopada 2017 roku zawarte w raporcie pt. *Europe's Growing Muslim Population*, <http://www.pewforum.org/2017/11/29/europes-growing-muslim-population/> (dostęp: 18.05.2018).

<sup>12</sup> Zob. P. Pochyły, *Refugees/migrants and border security in the annual address of Poland's foreign ministers in the years 2014–2016*, „Przegląd Politologiczny” 2017, nr 3, s. 89–102, DOI: 10.14746/pp.2017.22.3.7; zob. *Uchodźcy w Europie. Uwarunkowania, istota, następstwa*, red. K.A. Wojtaszczyk, J. Szymańska, Warszawa 2017.

<sup>13</sup> Zob. A. Chodubski, *Immigrants and the space of national minorities in contemporary Europe*, „Przegląd Narodowościowy — Review of Nationalities” 2017, nr 7, s. 307–327, <https://doi.org/10.1515/pn-2017-0009>; R. Zenderowski, A. Rudowski, *Deetniczacja i reetniczacja państw Unii Europejskiej*, [w:] *Państwo w Unii Europejskiej*, red. J. Ruskowski, R. Podgórska, („Rozprawy i Studia” 984), Szczecin 2017, s. 257–278.

<sup>14</sup> Wśród bestsellerów o tematyce islamskiej sprzedawanych w polskich księgarniach w 2017 roku największą popularnością cieszyły się w podobnym stopniu dwie książki: *Islam. Jedenasta plaga* (Katowice 2017; oryg. *Islam. Den 11. Landenplage*), autorstwa norweskiej dziennikarki Hege Storhaug oraz *Przedziwna śmierć Europy. Migracja — tożsamość — islam* (Poznań 2017; oryg. *The Strange Death of Europe*), dzieło brytyjskiego pisarza Douglasa Murraya.

<sup>15</sup> Niekwestionowanym liderem sprzedaży jest *Uległość* (Warszawa 2015; oryg. *Soumission*) autorstwa francuskiego pisarza Michela Houellbecqa.

<sup>16</sup> Na przykład w formie wywiadu rzeki, zob. *Rozmowy o islamie Katarzyny Górak-Sosnowskiej i Wojciecha Cegielskiego*, Warszawa 2016.

<sup>17</sup> Swoistym, a zarazem najnowszym manifestem naukowym tego nurtu jest książka poznańskiej filozof Moniki Bobako, pt. *Islamofobia jako technologia władzy. Studium z antropologii politycznej*, Kraków 2017.

<sup>18</sup> Zwalczanie „islamofobii” jest domeną przede wszystkim fundamentalistów islamskich (zob. P. Ślusarczyk, *Doświadczenie przemocy uwarunkowanej religijnie jako wyzwanie dla spo-*

a precyzyjnie podmioty religijne są takim samym zjawiskiem aksjologiczno-społecznym jak tradycyjne nośniki ideologii (partie polityczne, organizacje społeczne itp.), a tym samym religia jak każda ideologia winna podlegać krytyce naukowej — bez żadnego parasola ochronnego. Jak zauważył Jan Grosfeld, w tym drugim nurcie badań do najważniejszych należy spór naukowy dotyczący ustalenia, „czy totalitarna wersja islamu jest tylko jedną z możliwości interpretacji, faktycznie wyznawaną przez zdecydowaną mniejszość wyznawców, czy też jest ona immanentna islamowi, głęboko weń wpisana i ujawniająca się przy różnych okazjach”<sup>19</sup>. W naukach humanistycznych i społecznych przeważa pogląd, którego przedstawiciele dostrzegają totalitaryzm jedynie w odniesieniu do produktu ubocznego islamu (jakim jest ideologia islamizmu), w pewnym sensie aktywowanego przez islam, będącego w takim wariacie aberracją samej religii. To stanowisko reprezentuje wskazany już Bassam Tibi: „Islamski fundamentalizm, zwany także islamizmem, to polityzacja religii islamu. Islamizm Al-Maududiego, Saida Kutba, Faisala Mawlawiego, Hasana al-Banny i Jusufa al-Karadawiego to totalitaryzm. Koncepcje islamizmu są obce islamowi”<sup>20</sup>. Uwzględniając separację islamu i islamizmu, przy jednoczesnej jednakże bliskości tych zjawisk, do innej konkluzji dochodzi Zbigniew Stawrowski. Zdaniem tego filozofa polityki: „Islam niesie w sobie ogromny potencjał totalitaryzmu. Ma bardzo ostro zarysowany schemat: my – oni. Jest wróg, który nam stoi na przeszkodzie, którego trzeba albo nawrócić albo zabić, a tej garstce ludów Księgi pozwolimy wprawdzie egzystować, ale będą płacić haracz”<sup>21</sup>. Bliskość religii i totalitarnej ideologii pojawiła się także w ustaleniach Magnusa Norella. W opinii szwedzkiego badacza islamu i sekuri-tologa, autora głośnego raportu o Bractwie Muzułmańskim: „Islamizm nie jest jakimś odrębnym rodzajem muzułmańskiej wiary. To ideologia polityczna oparta na islamie, wywodząca się z islamu i islamem legitymizująca swoje zasady”<sup>22</sup>.

*leczeństw Zachodu. Przypadek Ayaan Hirsi Ali*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie. Studia Erazmiana Wratislaviensia” 2017, z. 11. *Przemoc w prawie i polityce*, s. 121–139). W ostatnich latach zauważalnym zjawiskiem jest udział naukowców, w tym polskich badaczy, w powstawaniu raportów „o islamofobii”. Niektóre z nich, co symptomatyczne, finansowane są przez różne podmioty islamskie, w tym między innymi przez turecki reżim Recepa Erdogana. Zob. P. Ślusarczyk, *Jak dr Pędziwiatr tropił „islamofobie”*, <https://euroislam.pl/jak-dr-pedziwiatr-tropil-islamofobie/> (dostęp: 18.05.2018); Redakcja Euroislam.pl, *Atakują nas najemniczki Erdogana*, <https://euroislam.pl/atakujana-nas-najemniczki-erdogana/> (dostęp: 18.05.2018).

<sup>19</sup> J. Grosfeld, *Obecność islamu jako wyzwanie dla chrześcijań Europy*, „Chrześcijaństwo — Świat — Polityka. Zeszyty Społecznej Myśli Kościoła” 2016, nr 20, s. 89.

<sup>20</sup> J. Wójcik, *Bassam Tibi: Umiarkowany islamizm to ideologia totalitarna*, <https://euroislam.pl/bassam-tibi-umiarkowany-islamizm-to-ideologia-totalitarna/> (dostęp: 19.05.2018).

<sup>21</sup> *Czy islam nie jest totalitaryzmem ubranym w religijną formę? Ze Zbigniewem Stawrowskim rozmawia Aleksander Klos*, „Opcja na Prawo” 2015, nr 4 (141), *Oblężenie Europy*, s. 66.

<sup>22</sup> „Islamism är inte någon egen typ av muslimsk tro. Det är en politisk ideologi baserad på och sprungen ur islam varifrån den hämtar sin legitimitet”. Raport pt. *Muslimska Brödraskapet i Sverige* w całości: [https://www.msb.se/Upload/Kunskapsbank/Studier/Muslimska\\_Brodraskapet\\_i\\_Sverige\\_DNR\\_2107-1287.pdf](https://www.msb.se/Upload/Kunskapsbank/Studier/Muslimska_Brodraskapet_i_Sverige_DNR_2107-1287.pdf) (dostęp: 18.05.2018).

Kluczowe w tych rozważaniach i ewentualnych rozstrzygnięciach wokół natury religii islamskiej — totalitarnej lub innej — stało się więc ustalenie relacji między islamem a islamizmem. Pewną słabością przywołanych rozważań (zdecydowanie reprezentatywnych dla istniejącego sporu) jest, że choć uwzględniają one podejście interdyscyplinarne, to jednak nie opierają się na kompletnej optyce naukowej. Owszem, szariat jest ideologią. Jest też systemem politycznym. Przede wszystkim jest to jednak system prawny, który obejmuje wszystkie dziedziny życia i który generuje rozliczne konsekwencje, także polityczne. Ta konstatacja jest tylko pozornie banalna, skoro przez wiele lat nie było jej przełożenia na nośne publikacje na gruncie jurysprudence. O tym, że uwzględnienie metod właściwych naukom prawnym daje zupełnie nowe możliwości interpretacyjne, przekonuje najnowsza książka Mirosława Sadowskiego *Islam. Religia i prawo*<sup>23</sup>, a także — niejako w suplemencie do niej — artykuł zatytułowany *Czy islam ma charakter totalitarny?*<sup>24</sup> Przeprowadzone w książce dogłębne studium islamskiego prawa — którego źródłami są Koran, Sunna, Idźma i Kijas, a które podlegają specyficznej zależności między innymi od metody *naskh* i koncepcji *bid'a* — połączone z równie wnikliwą, a wyrażoną w artykule, analizą najbardziej uznanych wykładni totalitaryzmu (między innymi Carla Friedricha, Zbigniewa Brzezińskiego, Hannah Arendt, Rogera Scrutona, Leszka Kołakowskiego, Leonarda Shapiro, Andrew Heywooda, Romana Bäckera), przynoszą całkowicie nowe i oryginalne treści do przytaczanej dyskusji.

Po pierwsze, wrocławski uczyony — doktor habilitowany nauk prawnych, profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, kierownik Pracowni Badań Praw Orientalnych w Katedrze Doktryn Politycznych i Prawnych, uznany w środowisku naukowym badacz prawa muzułmańskiego — przekonująco rozprawia się z bezcelowością wydzielenia z religii islamskiej ideologii islamizmu, a szerzej jakiegokolwiek komponentu tej religii. Liczne w odniesieniu do tej kwestii argumenty wieńczy konkluzja: „Ponieważ w mojej ocenie islam nie zna rozdziału na sferę polityki i tego, co niepolityczne, świadomie rezygnuję z używania terminu *islamizm*, który przez wielu autorów jest utożsamiany z politycznym islamem i stoi w opozycji do islamu jako religii”<sup>25</sup>. Nie chodzi tutaj o żaden naukowy ekscentryzm. Jest to raczej apel o odrzucenie percepcji selektywnej — metodologii zdecydowanie w tym wypadku niewłaściwej. Po drugie, Sadowski przekonuje, że „takie różnicowanie nie tylko jest błędne, lecz także stoi w sprzeczności z ideą *Tawhid*: jedności reli-

<sup>23</sup> M. Sadowski, *Islam. Religia i prawo*, Warszawa 2017, s. 311. Należy podkreślić, że recenzentami tej monografii na etapie wydawniczym byli wybitni specjaliści: prof. Michał Jaskólski — badacz doktryn politycznych i prawnych z Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz prof. Michael Abdalla — znawca stosunków międzykulturowych i aksjolingwistyki z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

<sup>24</sup> M. Sadowski, *Czy islam ma charakter totalitarny?*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 39, 2017, nr 2, s. 105–116. DOI: 10.19195/2300-7249.39.2.7.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 114.

gii, prawa i polityki, która jest jedną z fundamentalnych zasad islamu”<sup>26</sup>. To spojrzenie wcale jednak nie prowadzi do wniosku o totalitarnym islamie. Zanim autor ujawnił swoją interpretację, zmierzył się wcześniej z licznymi opiniami łączącymi islam z nazizmem, faszyzmem lub komunizmem (Georges H. Bousquet, Charles Watson, Christiaan Snouck Hurgronje, Carl Gustav Jung, Manfred Halpern, Maxime Rodinson, Bernard Lewis, Sayyid Abul a’la Maududi).

Dla Sadowskiego, jak przystało na prawnika naukowca, kluczowy jest paradygmat prawa. Podążając za nim, badacz dochodzi do przekonania, że islam tylko w niektórych punktach ma cechy totalitarne. Jednakże ostatecznie właśnie prawo, niepodlegające w islamie jakimkolwiek korektom i zmianom, czyni z niego system, który wyznacza swoim wyznawcom „jedynie bardzo wąski margines swobody”. Skoro jednak takie enklawy istnieją — dodajmy, że więcej z nich dotyczy mężczyzn — nie można zawyrokować o totalitaryzmie. Nie to jest jednak najważniejsze. Zdaniem Mirosława Sadowskiego jedną z cech totalitaryzmu jest jego nieposzanowanie prawa, albowiem je można w każdej chwili zmieniać. Tymczasem w islamie prawo ma status boski, objawiony przez jedyne Allaha (islam jest allahizmem, co przypomina autor):

Muzułmanie wierzą, że wieczne, niezienne i doskonałe prawo podyktowane zostało ludziom przez Allaha i nie może podlegać fluktuacjom — inaczej niż w totalitaryzmie, w którym nowy, wspaniały świat powstanie w przyszłości na ziemi, islam bardziej ceni życie pozadoczesne, a doskonałość chce osiągnąć przez powrót do idealnego świata, jaki istniał w czasach Mahometa i czterech jego bezpośrednich następców (lata 622–651). Tym samym islam skierowany jest ku przeszłości, a totalitaryzm w przyszłość<sup>27</sup>.

Jeszcze bardziej przekonująco brzmią kolejne argumenty naukowca. Stosując analizę kontekstową, zauważa on, że „islamskie reżimy ze względu na ścisłe powiązanie religii z prawem i polityką nie muszą stosować terroru, a nawet często cieszą się znacznym poparciem społecznym”<sup>28</sup>. Odwołując się do przedstawionych tu badań Koopmansa, można dodać, że dotyczy to — jak w Europie Zachodniej i Północnej — także reżimów dopiero postulowanych przez muzułmańskie diaspory bądź znajdujących się punktowo (jak choćby słynne strefy szariackie w Szwecji<sup>29</sup>) *in statu nascendi*. Zarówno w *Dar al-Islam* (ziemia podległa muzułmanom), jak i w *Dar al-Harb* (ziemia wojny, poza dominacją islamską) szeregowi muzułmanie „bardzo często sami stoją na straży niezmienności doktryny”.

<sup>26</sup> *Ibidem*.

<sup>27</sup> *Ibidem*.

<sup>28</sup> *Ibidem*.

<sup>29</sup> W 2014 roku policja szwedzka wskazywała 55 miejsc w 22 miastach Szwecji, które *de facto* są poza kontrolą państwa i jego instytucji. W czerwcu 2017 roku w wyniku przecieku z policji do mediów podano, że liczba stref *no-go* wzrosła do ponad 60, a 23 z nich to enklawy, w których systemem prawnym jest szariat. T. Durden, *Leaked Police Report Exposes 23 Muslim-Controlled „No Go Zones” in Sweden: Plagued with Violence, Sexual Assaults, & Gun Crimes*, <http://www.zerohedge.com/news/2017-06-24/leaked-police-report-exposes-23-muslim-controlled-no-go-zones-sweden-plagued-violenc> (dostęp: 18.05.2018).

Jaki zatem system tworzy islam? Jest nim „totalna teokracja”. W niej to „władzę wydawania orzeczeń, dzierżą, często niezależni od aparatu państwowego, uczeni teologowie — prawnicy”<sup>30</sup>. Sadowski skłania się tym samym ku modelowi zaproponowanemu przez Romana Bäckera, który wyraźnie oddziela totalitaryzm od totalności. W takim rozumieniu (i modelowym umiejscowieniu) islam jak każdy inny system społeczny i polityczny „dąży do totalności, a więc obejmowania wszystkich dziedzin życia społecznego nie tyle kontrolą, ile panowaniem właściwych w tym systemie mechanizmów”<sup>31</sup>. Rzecz jasna mechanizmy te określa i tworzy szariat. Z tego wynika dość smutny wniosek „o niemożności modernizacji współczesnego islamu, zwłaszcza że sami muzułmanie nie chcą *aggiornamento* swojej religii”<sup>32</sup>.

Ponieważ prawdziwy islam jest jednocześnie religią, prawem i polityką — przypomina Sadowski — nie da się rozgraniczyć tych sfer bez istotnej zmiany samego islamu jako religii. W przypadku rozdziału tych trzech sfer życia społecznego mielibyśmy do czynienia z zupełnie innym islamem. W dającej się przewidzieć przyszłości jest to trudne do wyobrażenia<sup>33</sup>.

Trzeba przyznać autorowi, że zdaje się trafiać w sedno, gdyż marginalne ruchy odnowy islamskiej w istocie przyznają konieczność uznania wszystkich norm i dyrektyw przemocowych oraz mizoginistycznych Koranu, Siry czy Hadisów za teksty wyłącznie historyczne. W ten sposób faktycznie postulują zupełnie nową religię.

Książka i artykuł Mirosława Sadowskiego skłaniają także do przemyśleń wokół kontrowersyjnych dokonań wzmiankowanego już w tym artykule nurtu apologetyki islamskiej. Już w pierwszym zdaniu monografii jej autor podważa aksjomat tej szkoły głoszący, iż lęk przed islamem jest „irracjonalny”, „nieuzasadniony”, „oparty na stereotypach, uprzedzeniach i niewiedzy”, co w konsekwencji ma generować wrogość wobec muzułmanów, łatwo określaną przez jej przedstawicieli jako „islamofobia”<sup>34</sup> i — co jest szczególnie kuriozalne ze względu na uniwersalistyczny (ponadetniczny, ponadrasowy, pełen białych konwertytów) charakter religii islamskiej — „rasizm”, „rasizm kulturowy” lub „antymuzułmański rasizm”. Tymczasem zdaniem Sadowskiego:

napływ muzułmanów do Europy, jak i liczne zamachy terrorystyczne lub jeszcze częstsze próby ich dokonania przez muzułmanów inspirowanych islamem doprowadziły do tego, że wielu mieszkańców naszego kontynentu zaczęło odczuwać uzasadniony strach przed wyznawcami tej religii<sup>35</sup>.

<sup>30</sup> M. Sadowski, *Czy islam ma charakter totalitarny?*, s. 115.

<sup>31</sup> R. Bäcker, *Kategorie teoretyczne totalitaryzmu a badania empiryczne*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 38, 2016, nr 2, s. 8. DOI: 10.19195/2300-7249.38.2.1.

<sup>32</sup> M. Sadowski, *Islam. Religia i prawo*, s. 274.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 274–275.

<sup>34</sup> Mirosław Sadowski odnosi się bezpośrednio do definicji „islamofobii” autorstwa Juliana Jelińskiego, *ibidem*, s. 135–136.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 9.

Przeprowadzona w książce analiza szariatu uprawnia do wniosku, że również prawo religijne może powodować uzasadniony strach przed islamem. Co zatem sądzić o tak wszechobecnym etykietowaniu krytyków allahizmu bądź mahometanizmu mianem „islamofobów”, cierpiących na „islamofobię”? Oba te określenia stosowane w narracji naukowej przez socjologów, politologów, kulturoznawców lub filozofów budzą poważne wątpliwości dwojakiej natury: metodologicznej i kompetencyjnej. Wszelkie odwołania do *f o b i i*, czyli zaburzenia lękowego (nerwicowego), znajdują się w wyłącznych kompetencjach diagnostycznych praktykujących psychiatrów, neuropsychiatrów i psychologów klinicznych (oznaczenia F40–F48 Międzynarodowej klasyfikacji chorób i problemów zdrowotnych ICD-10<sup>36</sup>, opracowanej przez Światową Organizację Zdrowia)<sup>37</sup>. Islamofobia (w rozumieniu rzeczywistego zaburzenia lękowego, a zatem pisana w tym miejscu bez cudzysłowu) zdiagnozowana przez któregoś z tych specjalistów będzie miała wówczas status konkretnego schorzenia (albo jego stadium), występującego w obrębie nerwicy eklezyjnej lub nerwicy eklezyjomorficznej<sup>38</sup>. Termin „islamofobia” (tu pisany dla odmiany w cudzysłowie), stosowany w naukach społecznych i humanistycznych, wynika natomiast albo z bezrefleksyjności i bezkrytycyzmu metodologicznego badacza, albo służy świadomemu wyrażeniu ich orientacji ideowej (na przykład islamofilskiej, antyokcydentalistycznej, hołdującej multikulturalizmowi) i jest wówczas elementem próby zdyskredytowania odmiennych stanowisk<sup>39</sup>.

Kolejnym, pozamedycznym, kontekstem sięgania po „islamofobię”, a także inne „fobie”, jest wyznaczenie tego typu pojęciom roli narzędzia walki politycznej<sup>40</sup>. W tym przypadku nie sposób nie zauważyć, że tropieniu „islamofobii” — zarówno w przekazie naukowym, jak i każdym innym<sup>41</sup> — nie towarzyszy choćby nawet symboliczne dostrzeżenie „westerofobii” lub „chrześcijańfobii”<sup>42</sup>. Ta „zabawa w lekarza psychiatrę” pozycjonuje adwersarzy wyłącznie do roli „pacjentów”.

<sup>36</sup> Szczególnie istotne dla rozważań są następujące zaburzenia lękowe: F40.1 Fobie społeczne, F40.2 Specyficzne (izolowane) postacie fobii, F41.0 Zaburzenia lękowe z napadami lęku, F41.1 Zaburzenia lękowe uogólnione. Zob. *International Statistical Classification of Diseases and Related Health Problems, ICD-10*, t. 1, [Genewa] 2009, s. 39.

<sup>37</sup> Por. J.C. Czabała, *Zaburzenia lękowe w postaci fobii*, [w:] *Psychologia*, t. 3. *Jednostka w społeczeństwie i elementy psychologii stosowanej*, red. J. Strelau, Gdańsk 2002, s. 584.

<sup>38</sup> Zob. A. Molenda, *Rola obrazu Boga w nerwicy eklezyjnej*, Kraków 2005.

<sup>39</sup> Zob. R. Michalak, *Platoniczna islamofobia czy nieplatoniczny antyokcydentalizm? Polskie studia nad euroislamem a ideologia political correctness*, [w:] *Ideologia w późnej nowoczesności*, red. A. Lenartowicz-Podbielska, P. Jastrzębski, Toruń 2017, s. 156–174.

<sup>40</sup> Zob. M. Gierycz, *Europejski spór o człowieka. Studium z antropologii politycznej*, Warszawa 2017, s. 333–340, 460–465.

<sup>41</sup> Zob. J. Wójcik, *Rola islamistycznej przemocy na Zachodzie w tworzeniu mechanizmów autocenzury*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie. Studia Erasmiana Wratislaviensia” 2017, z. 11. *Przemoc w prawie i polityce*, s. 103–119.

<sup>42</sup> Ostatnio zwrócił na to uwagę Paweł A. Leszczyński w rozważaniach poświęconych sytuacji chrześcijaństwa angielskiego, zob. *idem*, *Chrześcijański charakter Anglii dawniej i dziś*, Górzów Wielkopolski 2018, s. 173.



Pojawia się więc diagnostyczny monopol wykluczający postrzeganie krytyki islamu jako postawy intelektualnej, którą najwłaściwiej nazwać islamosceptycyzmem. Tego rodzaju stanowisko wynika na przykład z racjonalnego namysłu oraz wątpliwości sceptyka co do możliwości osiągnięcia stanu trwałej i harmonijnej koegzystencji muzułmanów z niemuzułmanami, ze względu na istniejące między nimi sprzeczności aksjologiczne<sup>43</sup>. W warunkach europejskich rozbieżność ta polega przede wszystkim na niekompatybilności zasad demokracji z zasadami szariatatu. Książka i artykuł Mirosława Sadowskiego zdecydowanie potwierdzają tę obserwację.

Sprawa ma o tyle niebagatelne znaczenie, że niezrozumienie lub niechęć do zrozumienia istoty postawy islamosceptycznej prowadziły do drastycznych sytuacji w odniesieniu do ludzi nauki w Europie. Szczególnie w państwach nordyckich badacze islamu spotykali się z zarzutami „islamofobii”, a często także z różnego rodzaju próbami penalizacji ich poglądów. Wypowiedzi krytyczne wobec islamu w Szwecji obejmowano kategorią *Hets mot folkgrupp* („podżeganie do nienawiści wobec grup etnicznych”). W duńskim kodeksie karnym odwoływano się do przestępstwa „mowy znieważającej” (*forhånes*) lub „mowy degradującej” (*nedværdiges*). W Finlandii analogicznymi kategoriami są „mowa nienawiści” (*Vihapuhe*) oraz „nienawiść rasowa” (*Rotuvihaa*). W Norwegii natomiast badacze islamu muszą liczyć się z zarzutem o *diskriminerende ytringer* („mowa dyskryminująca”)<sup>44</sup>.

W nauce polskiej z najbardziej przykrymi konsekwencjami za krytyczne spojrzenia na islam spotkał się dr Bartłomiej Grysa, któremu nie przedłużono pracy na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu po wydaniu książki *Islam — prawdziwe oblicze religii pokoju*<sup>45</sup>. Prawną barierą badań islamologicznych w Polsce mogą być z kolei przepisy kodeksu karnego, a konkretnie art. 196<sup>46</sup>. Występująca tam kategoria przestępstwa „obrazy uczuć religijnych” nie została co prawda jak dotąd wykorzystana bezpośrednio przeciwko naukowcom na sali sądowej, jednakże pojawiała się w tle spraw, które hamowały wolność badań naukowych i ogłaszania ich wyników. Wśród polskich znawców i badaczy prawa przeważa

<sup>43</sup> R. Michalak, *Szwedzki nurt islamosceptycyzmu. Uzasadnienia postulatu deszariatyzacji*, [w:] *Polityczne uwarunkowania religii. Religijne uwarunkowania polityki*, red. S. Dudra, R. Michalak, Ł. Młyńczyk, („Politologia Religii” 4), Zielona Góra 2017, s. 287–305.

<sup>44</sup> Zob. R. Michalak, *Ruch antyislamski w państwach nordyckich. Między natywizmem a kontrkulturacją*, [w:] *Nowe ruchy społeczne*, red. M. Marczevska-Rytko, D. Maj, Lublin 2017, s. 119–137.

<sup>45</sup> Zob. B. Grysa, *Islam — prawdziwe oblicze religii pokoju*, Poznań 2008 („Biblioteka Carmelitanum” nr 4, 96 s.); zob. R. Michalak, *Barьеры w badaniach nad rolą czynników religijnych w polityce*, [w:] *Czynnik religijny w polityce wewnątrzpaństwowej i międzynarodowej na przełomie drugiego i trzeciego tysiąclecia. Wybrane problemy*, red. M. Marczevska-Rytko, Lublin 2016, s. 51–61.

<sup>46</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku — Kodeks karny, Dz.U. 1997 Nr 88, poz. 553. Zob. E. Kruczoń, *Przestępstwo obrazy uczuć religijnych*, „Prokuratura i Prawo” 2011, z. 2, s. 38–59.

pogląd (na przykład Michała Poniatońskiego), iż naukowa krytyka zjawisk religijnych zwalnia z odpowiedzialności karnej „o ile jest rzeczowa i umiarkowana”<sup>47</sup>.

Polska szkoła apologetyki islamskiej, której wyzwanie rzucił Mirosław Sadowski, wpisuje się idealnie w schemat aksjomatyzmu, wyjaśniony z kolei przez Łukasza Młyńczyka. W modelu tym:

Dochodzi do konwencjonalnej zamiany konieczności uznania dowodu zjawiska, wymogiem udowodnienia, że nie było tak, jak chcą tego aksjomatysty (*axiomatists*). Skoro nie ma świadectwa na fałszywość tezy, jest ona publicznie uznawana za obowiązującą. Uzupełnieniem twierdzenia staje się odwołanie do istnienia powszechnego przekonania (*the existence of widespread belief*) na ten temat<sup>48</sup>.

Szkołę apologetyki islamskiej Mirosław Sadowski trafnie sytuuje w zbiorze „poprawności politycznej”. W narracji monografii często występują odniesienia do tej kategorii. Autor ogranicza zjawisko do metodologii i „ideologicznego zacieźtrzewienia”, choć w rzeczywistości jest to o wiele szerszy zideologizowany proislamski trend w nauce, w islamie znajdujący kluczowy komponent multikulturalizmu, w którym to z kolei widzi nie tylko jedyną właściwą formę organizacji społecznej, lecz także jedyną dopuszczalną perspektywę naukowego postrzegania świata. Zdumiewa to o tyle, że już dawno temu, u progu XXI wieku, filozof Brian Barry dowiódł, iż multikulturalizm to program polityczny i „nurt o wybitnie nie-liberalnych źródłach, stanowiący zaprzeczenie liberalnej koncepcji sprawiedliwości”, a co za tym idzie generujący „realne zagrożenie dla zasad porządku liberalno-demokratycznego”<sup>49</sup>. Nie mniej dosadnie ujął to niedawno socjolog Mathieu Bock-Côté, który doszedł do wniosku o ścisłych związkach multikulturalizmu z autorytaryzmem w nowej szacie „religii politycznej”<sup>50</sup>. Z punktu widzenia demokratycznego ideału pluralizmu światopoglądowego prawo do kontestacji i krytyki każdej ideologii, w tym multikulturalizmu, jest tymczasem jednym z filarów demokracji. Tak jak *szahada*, *salat*, *zakat*, *saum*, *hadźż* i *dżihad* są filarami islamu.

À propos dżihadu, to polemika Mirosława Sadowskiego z Januszem Daneckim, a także innymi badaczami, wokół jego istoty należy do najciekawszych wątków szczegółowych książki. Jednocześnie jednak naprawdę trudno wskazać to, co w niej miałyby być nieciekawe lub mniej wartościowe. Książka tworzy bowiem spójną i całościową analizę islamu, przede wszystkim przez pryzmat jego prawa.

<sup>47</sup> M. Poniatoński, *Analiza art. 196 Kodeksu Karnego z perspektywy 15 lat jego obowiązywania*, „Roczniki Nauk Prawnych” 23, 2013, nr 3, s. 42.

<sup>48</sup> Zob. Ł. Młyńczyk, *Affective and Aspirational Dimension of Political Reality. Is Knowledge of Politics Still the Domain of Political Scientists?*, „Historia i Polityka” 2017, nr 22 (29), s. 29–41, <http://dx.doi.org/10.12775/HiP.2017.025>; *idem*, *Między kreatywnością a próżnowaniem. Polityczność dwóch typów idealnych*, Warszawa 2015.

<sup>49</sup> B. Barry, *Culture and Equality: An Egalitarian Critique of Multiculturalism*, Cambridge 2001; K. Aksiuto, *Liberalna krytyka wielokulturowości — Brian Barry w obronie uniwersalizmu*, [w:] *Nowe ruchy społeczne*, s. 83–98.

<sup>50</sup> Zob. M. Bock-Côté, *Multikulturalizm jako religia polityczna*, Warszawa 2017.

O nim to Europejski Trybunał Praw Człowieka wypowiedział się już w 2003 roku, orzekając, iż szariat jest niekompatybilny z demokracją oraz sprzeczny z wieloma wartościami europejskimi. Jest sprzeczny z zasadą równości wobec prawa, wolności wypowiedzi, sumienia i swobód religijnych. Trudno w tej sytuacji zrozumieć, że dopiero Mirosław Sadowski jako pierwszy — w formule monografii — demitologizuje łagodny i wybielony w polskim piśmiennictwie obraz tego zjawiska. *Islam. Religia i prawo* to lektura obowiązkowa dla wszystkich, którzy oczekują naukowej, odideologizowanej i zwyczajnie rzetelnej wiedzy o islamie. Warto byłoby jedynie rozważyć włączenie do jej kolejnych wydań przemyśleń zawartych w artykule pt. *Czy islam ma charakter totalitarny?* (na przykład w formie rozwinięcia zakończenia) o totalnej teokracji islamskiej.

## Bibliografia

- Aksiuto K., *Liberalna krytyka wielokulturowości — Brian Barry w obronie uniwersalizmu*, [w:] *Nowe ruchy społeczne*, red. M. Marczevska-Rytko, D. Maj, Lublin 2017.
- Bäcker R., *Kategorie teoretyczne totalitaryzmu a badania empiryczne*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 38, 2016, nr 2. DOI: 10.19195/2300-7249.38.2.1.
- Barry B., *Culture and Equality: An Egalitarian Critique of Multiculturalism*, Cambridge 2001.
- Bobako M., *Islamofobia jako technologia władzy. Studium z antropologii politycznej*, Kraków 2017.
- Bock-Côté M., *Multikulturalizm jako religia polityczna*, Warszawa 2017.
- Chodubski A., *Immigrants and the space of national minorities in contemporary Europe*, „Przeгляд Narodowości — Review of Nationalities” 2017, nr 7. DOI: <https://doi.org/10.1515/pn-2017-0009>.
- Czabała J.C., *Zaburzenia lękowe w postaci fobii*, [w:] *Psychologia*, t. 3. *Jednostka w społeczeństwie i elementy psychologii stosowanej*, red. J. Strelau, Gdańsk 2002.
- Czy islam nie jest totalitaryzmem ubranym w religijną formę? Ze Zbigniewem Stawrowskim rozmawia Aleksander Klos*, „Opcja na Prawo” 2015, nr 4 (141).
- Durden T., *Leaked Police Report Exposes 23 Muslim-Controlled „No Go Zones” in Sweden: Plagued with Violence, Sexual Assaults, & Gun Crimes*, <http://www.zerohedge.com/news/2017-06-24/leaked-police-report-exposes-23-muslim-controlled-no-go-zones-sweden-plagued-violence> (dostęp: 18.05.2018).
- Europe’s Growing Muslim Population*, <http://www.pewforum.org/2017/11/29/europes-growing-muslim-population/> (dostęp: 18.05.2018).
- Gierycz M., *Europejski spór o człowieka. Studium z antropologii politycznej*, Warszawa 2017.
- Grosfeld J., *Obecność islamu jako wyzwanie dla chrześcijan Europy*, „Chrześcijaństwo — Świat — Polityka. Zeszyty Społecznej Myśli Kościoła” 2016, nr 20.
- Grysa B., *Islam — prawdziwe oblicze religii pokoju*, „Biblioteka Carmelitanum” 2008, nr 4.
- Hajduk J., *Fenomen „społeczeństw równoległych” na przykładzie kraju związkowego Berlina*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Res Polticae” 2012, wyd. specjalne.
- Houellbecq M., *Uległość*, Warszawa 2015.
- Huntington S.P., *The Clash of Civilization and the Remaking of World Order*, New York 1996.
- International Statistical Classification of Diseases and Related Health Problems, ICD-10*, t. 1, [Genewa] 2009.
- Izak K., *Leksykon organizacji i ruchów islamistycznych*, Warszawa 2016.

- Koopmans R., *Religious Fundamentalism and Hostility against Out-groups: A Comparison of Muslims and Christians in Western Europe*, „Journal of Ethnic and Migration Studies” 41, 2015, nr 1. DOI: 10.1080/1369183X.2014.935307.
- Kruczoń E., *Przestępstwo obrazy uczuć religijnych*, „Prokuratura i Prawo” 2011, z. 2.
- Leszczyński P.A., *Chrześcijański charakter Anglii dawniej i dziś*, Gorzów Wielkopolski 2018.
- Matzke M., *Znawca islamu. Politycy nie mają pojęcia, o czym mówią*, <http://www.dw.com/pl/znawca-islam-politycy-nie-maja-pojecia-o-czym-mowia/a-43271005> (dostęp: 18.05.2018).
- Michalak R., *Bariery w badaniach nad rolą czynników religijnych w polityce*, [w:] *Czynnik religijny w polityce wewnątrzpaństwowej i międzynarodowej na przełomie drugiego i trzeciego tysiąclecia. Wybrane problemy*, red. M. Marczevska-Rytko, Lublin 2016.
- Michalak R., *Czynnik religijny w procesie kształtowania nowego wymiaru nordyckiej wspólnoty kulturowej*, „Roczniki Kulturoznawcze” 8, 2017, nr 4. DOI: <http://dx.doi.org/10.18290/rkult.2017.8.4-1>.
- Michalak R., *Platoniczna islamofobia czy nieplatoniczny antyokcydentalizm? Polskie studia nad euroislamem a ideologia political correctness*, [w:] *Ideologia w późnej nowoczesności*, red. A. Lenartowicz-Podbielska, P. Jastrzębski, Toruń 2017.
- Michalak R., *Ruch antyislamski w państwach nordyckich. Między natywizmem a kontrakulturacją*, [w:] *Nowe ruchy społeczne*, red. M. Marczevska-Rytko, D. Maj, Lublin 2017.
- Michalak R., *Szwedzki nurt islamoseptycyzmu. Uzasadnienia postulatu deszariatyzacji*, [w:] *Polityczne uwarunkowania religii. Religijne uwarunkowania polityki*, red. S. Dudra, R. Michalak, Ł. Młyńczyk, („Politologia Religii” 4), Zielona Góra 2017.
- Młyńczyk Ł., *Affective and Aspirational Dimension of Political Reality. Is Knowledge of Politics Still the Domain of Political Scientists?*, „Historia i Polityka” 2017, nr 22 (29). DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/HiP.2017.025>.
- Młyńczyk Ł., *Między kreatywnością a próżnowaniem. Polityczność dwóch typów idealnych*, Warszawa 2015.
- Murray D., *Przedziwna śmierć Europy. Migracja — tożsamość — islam*, Poznań 2017.
- Molenda A., *Rola obrazu Boga w nerwicy eklezjogennej*, Kraków 2005.
- Norell M., *Muslimska Brödraskapet i Sverige*, [https://www.msb.se/Upload/Kunskapsbank/Studier/Muslimska\\_Brodraskapet\\_i\\_Sverige\\_DNR\\_2107-1287.pdf](https://www.msb.se/Upload/Kunskapsbank/Studier/Muslimska_Brodraskapet_i_Sverige_DNR_2107-1287.pdf) (dostęp: 18.05.2018).
- Pochyły P., *Refugees/migrants and border security in the annual address of Poland's foreign ministers in the years 2014–2016*, „Przegląd Politologiczny” 2017, nr 3. DOI: 10.14746/pp.2017.22.3.7.
- Poniatowski M., *Analiza art. 196 Kodeksu Karnego z perspektywy 15 lat jego obowiązywania*, „Roczniki Nauk Prawnych” 23, 2013, nr 3.
- Redakcja Euroislam.pl, *Atakują nas najemniczeki Erdogana*, <https://euroislam.pl/atakuj-na-najemniczeki-erdogana/> (dostęp: 18.05.2018).
- Rozmowy o islamie Katarzyny Górak-Sosnowskiej i Wojciecha Cegielskiego*, Warszawa 2016.
- Rusinek A., *Nurt radykalny wśród społeczności muzułmańskich w wybranych państwach Unii Europejskiej*, Warszawa 2012.
- Sadowski M., *Czy islam ma charakter totalitarny?*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 39, 2017, nr 2. DOI: 10.19195/2300-7249.39.2.7.
- Sadowski M., *Islam. Religia i prawo*, Warszawa 2017.
- Sadowski M., *Tablighi Jama'at — globalny ruch misyjny czy zaplecze islamskiego terroryzmu?*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 11, 2014.
- Seroka M., *„Deklaracja islamska” Aliji Izetbegovicia — program cywilizacyjnej przebudowy narodu i państwa czy forpocztą islamizmu na Bałkanach?*, [w:] *Implementacja zasad religijnych w sferze politycznej*, red. R. Michalak, („Politologia Religii” 3), Zielona Góra 2016.
- Storhaug H., *Islam. Jedenasta plaga*, Katowice 2017.

- Ślusarczyk P., *Doświadczenie przemocy uwarunkowanej religijnie jako wyzwanie dla społeczeństw Zachodu. Przypadek Ayaan Hirsi Ali*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie. Studia Erasmiana Wratislaviensia” 2017, z. 11. *Przemoc w prawie i polityce*.
- Ślusarczyk P., *Jak dr Pedziwiatr tropił „islamofobie”*, <https://euroislam.pl/jak-dr-pedziwiatr-tropil-islamofobie/> (dostęp: 18.05.2018).
- Uchodźcy w Europie. Uwarunkowania, istota, następstwa*, red. K.A. Wojtaszczyk, J. Szymańska, Warszawa 2017.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku — Kodeks karny, Dz.U. 1997 Nr 88, poz. 553.
- Wojtasik K., *Dlaczego młodzi Europejczycy walczą dla tzw. Państwa Islamskiego? Analiza materiałów propagandowych i mediów ISIS*, [w:] *Implementacja zasad religijnych w sferze politycznej*, red. R. Michalak, („Politologia Religii” 3), Zielona Góra 2016.
- Wójcik J., *Bassam Tibi: Umiarkowany islamizm to ideologia totalitarna*, <https://euroislam.pl/bassam-tibi-umiarkowany-islamizm-to-ideologia-totalitarna/> (dostęp: 19.05.2018).
- Wójcik J., *Rola islamistycznej przemocy na Zachodzie w tworzeniu mechanizmów autocenzury*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie. Studia Erasmiana Wratislaviensia” 2017, z. 11. *Przemoc w prawie i polityce*.
- Zenderowski R., Rudowski A., *Deetniczacja i reetniczacja państw Unii Europejskiej*, [w:] *Państwo w Unii Europejskiej*, red. J. Ruskowski, R. Podgórzanska, („Rozprawy i Studia” 984), Szczecin 2017.

TOTALITARIAN ISLAMISM OR TOTAL ISLAM?  
IRRATIONAL ANXIETY OR JUSTIFIED FEAR?

MIROSLAW SADOWSKI'S INTEGRAL AND CONTEXTUAL SHARIA ANALYSIS

Summary

In the article, the author presents his reflections on the publications of Mirosław Sadowski, the book *Islam. Religia i prawo* (Islam. Religion and law) and the article “Czy islam ma charakter totalitarny?” (Is Islam of a totalitarian nature?). The main references are the systemic nature of Islam (totalitarianism and total theocracy) and the problem of political correctness. The text elaborates on selected theses, characteristic of current research, which pays homage to selective analysis based on the paradigm of Islamophobia. The scientific narrative consisting of the reduction of complex phenomena to one code has been criticized.

**Keywords:** Islam, religion, law, sharia, Islamism, totalitarianism, total theocracy, Islamo-scepticism, Islamophobia, political correctness.

Ryszard Michalak  
r.michalak@ip.uz.zgora.pl